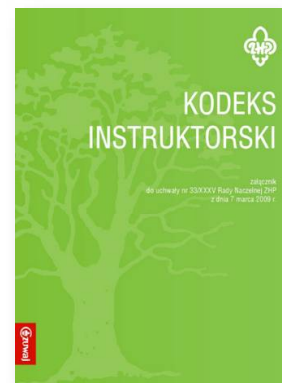


Kodeks Instruktorski



Są takie idee,
postaci,
wydarzenia,
dokumenty,
sprawy,
o których
zapominamy.
Bo niby
nieaktualne, bo
jest coś nowego,
ważniejszego,
bo nie mamy do
tego głowy, bo
naturalny upływ
czasu itd.
Jednak są
warto sobie
przypomnieć
– rzeczy ciekawe
i ważne dla
instruktorów...

Dawno, dawno temu... Nie, wcale nie tak dawno, bo w grudniu 2005 roku XXXIII Zjazd ZHP podjął uchwałę w sprawie Podstaw wychowawczych ZHP, w której m.in. zobowiązał wszystkie środowiska harcerskie do przeprowadzenia dyskusji „na temat aktualnego rozumienia Prawa Harcerskiego”. Dyskusja ta się odbyła (mieliśmy konferencje w hufcach i chorągwiach, a ich efekty zostały zebrane i przedstawione zjazdowi ZHP) i zakończyła uchwałą XXXIV Zjazdu Nadzwyczajnego ZHP, który odbył się w czerwcu 2007 r. w Zaleczu Wielkim. Dodam dla porządku, że Prawo Harcerskie nie zostało zmienione. W tej dyskusji sporo miejsca zajęła rozmowa o postawach instruktorów, o tym, czy ich również obowiązuje Prawo, pojawiały się pomysły, aby stworzyć dla nich zupełnie nowe narzędzie.

Efektom tych rozważań była uchwała zaleczańskiego zjazdu w sprawie postaw instruktorskich, w której czytamy m.in.: *Zjazd uznaje potrzebę stworzenia Kodeksu Instruktorskiego, który powinien być opisem pożądanych postaw instruktorów i osób pełniących funkcje instruktorskie. Kodeks powinien opisywać wzór instruktora świadomie realizującego misję ZHP oraz stanowić uzupełnienie Prawa Harcerskiego i Zobowiązania Instruktorskiego.*

Stało się zgodnie z wolą zjazdu. Powstał specjalny zespół, który stworzył projekt dokumentu. Ostatecznie Kodeks instruktorski został przyjęty Uchwałą nr 33/XXXV Rady Naczelnej ZHP z dnia 7 marca 2009 r. w sprawie Kodeksu Instruktorskiego.

Został przyjęty i?... Pojawił się na stronie dokumentów ZHP, zrobiliśmy wkładkę do

„Czuwaj” (6-7/2009), został wpisany w treści kursu podharcemistrzowskiego, ale właściwie nie zaistniał w Związku. A szkoda.

Co to jest ten Kodeks? To właściwie zbiór wymagań, jakie powinni stawiać sobie instruktorzy, zgrupowanych w czterech obszarach: instruktor wobec siebie, instruktor wobec wychowanków, instruktor w organizacji i instruktor na zewnątrz organizacji. Oprócz konkretnych wytycznych mamy w każdym z tych czterech obszarów coś w rodzaju idei/preambuły.

Łącznie znajdziemy w Kodeksie instruktorskim 26 wskazówek. Ktoś mógłby powiedzieć, że to zbiór banałów. Czyżby? Jestem przekonany, że każde ze zdań może być doskonałym narzędziem do instruktorskiej refleksji i kształtowania swojego charakteru zgodnie z duchem Prawa Harcerskiego – szczególnie podczas realizacji prób instruktorskich, w których jakże często koncentrujemy się na realizacji namacalnych, technicznych zadań, zapominając, że podczas zamykania próby musimy wykazać się spełnianiem idei danego stopnia.

Kodeks to także doskonałe źródło inspiracji dla kadry pracującej z instruktorami. Twórcze podejście namiestnika lub kształceniowca może sprawić, że Kodeks będzie wspaniałym punktem wyjścia do zajęć na kursach, rozmów instruktorskich czy komendanckich gawęd.

HM. GRZEGORZ CAŁEK